



Clemenceau przed delegacją austriacką.



Era nowych rozbiorów:

Kancelarz Karol Renner po otrzymaniu traktatu pokojowego.

które złożyły się na psychikę rosyjską tworzoną przez długie lata niewoli. Czerpiąc swoje zaczątki jeszcze z czasów bizantyjskich szła zawsze cierniową drogą najczęściej schodząc w podziemia. Z drugiej strony cenzura ówczesna wszystko tamowała, co było przyczyną, że o ile sztuka rosyjska cieszyła się przychylną krytyką zagraniczną w kraju musiała się kryć. Szczególnie szło tu o sztukę proletaryacką, która rozwinęła się dopiero na obcych wystawach. Tak na przykład Van Gog w Holandyi i Francyi, Konstantyn Menie w Belgii. Lanteri we Włoszech. Z drugiej strony wartości artystyczne tu się same w sobie zabijają. Sztuka komunistyczna, jeżeli się głębiej będziemy patrzeć, rozwija się słabo, ale także i z innych przyczyn. Wiadomo, że każdy dorobek kulturalny, choćby opierający się na najbardziej kosmopolitycznych przesłankach, musi



Nasze wojsko: Dom Mickiewicza, obecnie kwatera wojskowa.

mieć pewne zabarwienia nacyonalistyczne. To rzecz zrozumiała, płynie to we krwi i przed naszą myślą przesuną się wyraźnie, że najwydatniejsza praca musi się oprzeć na narodzie. Komunizm zaś znoszący wszelkie granice narodowościowe, temsamem usuwa ten najważniejszy punkt. I to zdaje się, będzie najlepszym argumentem na wszelkie skargi i uzalenia.

Sztuka proletaryacka ma znaczną przyszłość przed sobą, ale kolportowana jedynie na usługi partyjnej agitacji musi się siłą rzeczy zmienić w najzwyczajszą broszurę, która już sama przez się jest zdecydowanym zaprzeczeniem choćby najprymitywniejszego pojęcia sztuki. Łożyskiem tym, jakim obecnie postępuje, nigdy nie zyska odpowiedniego uznania obiektywnej krytyki, wyłamując się z pod wszelkiego pocucia estetycznego.



Wycieczka szkoły gospodarczo-warzywniczej z Zyczyna



i wycieczek do Krakowa:

Wycieczka związku kółek rolniczych z Jędrzejowa.